

Sygn. akt VII Ka 836/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Hryniewicz (spr.)

Sędziowie SO Małgorzata Tomkiewicz

SO Zbigniew Paturalski

Protokolant st. sekr. sądowy Jolanta Jankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marii Kuleszy - Chaleckiej

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013r.

sprawy **W. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 11 czerwca 2013r. sygn. akt VII K 403/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielek posiłkowych: B. G. i M. G. kwoty po 1000 (jeden tysiąc) złotych na rzecz każdej z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

**W. G.** został oskarżony o to, że:

w dniu 6 sierpnia 2012 r. około godziny 13.35 w O. na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) podczas zmiany pasa ruchu z lewego na prawy doprowadził do zderzenia z jadącym prawym pasem ruchem samochodem osobowym marki B. (...) o nr rej. (...) a następnie stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i wjechał w chodnik po prawej stronie drogi, gdzie potrącił dwie osoby piesze w wyniku czego piesza B. G. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z raną łuku brwiowego prawego i krwiakiem powieki górnej prawej oraz złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej skutkiem czego było naruszenie czynności narządu ruchu trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157§1kk zaś piesza M. G. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z sińcem i obrzękiem nosa, złamania nosa z przemieszczeniem odłamów oraz bliżej nieokreślonego złamania jednego zębą skutkiem czego było naruszenie czynności narządu oddychania trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. , tj. o przestępstwo z art. 177§1 k.k.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013r., sygn. akt VII K 403/13:**

I. oskarżonego W. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 177 § 1 k.k. skazał go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 3 (trzech),

III. na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego nawiązki na rzecz:

- B. G. w kwocie 5.000 złotych,

- M. G. w kwocie 2500 złotych,

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz:

- B. G. kwotę 2500 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków ,

- M. G. kwotę 2500 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków,

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.

**Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego**, zaskarżając orzeczenie w całości. Apelujący wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1) art. 201 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń w zakresie wypadku drogowego w dniu 6 sierpnia 2012r. na podstawie niejasnej i niepełnej opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego;

2) art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie za wiarygodne zeznań A. N. pomimo ich odmienności w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem pierwszej instancji.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie była zasadna, wobec czego nie mogła zostać uwzględniona.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej oceny całokształtu zebranego materiału dowodowego, trafnie odtworzył na jego podstawie stan faktyczny, po czym przeprowadził prawidłową subsumcję ustalonych faktów pod przepisy prawa karnego materialnego uznając, że W. G. dopuścił się popełnienia czynu ujętego w ramy kwalifikacji prawnej z art. 177 § 1 k.k. Swoje stanowisko i podjęte rozstrzygnięcia Sąd meriti dokładnie przedstawił oraz przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach wyroku.

Analiza części motywacyjnej wywiezionego środka odwoławczego, wskazuje, że została ona oparta w znacznej części na próbie wykazania mankamentów sporządzonej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, jako niespełniającej kryteriów jej oceny określonych w art. 201 k.p.k. Zauważyć należy, że apelujący rozpoczyna swoje rozważania od konstatacji, że opinia z zakresu ruchu drogowego zawierała elementy ocenne, odnoszące się do kwestii sprawstwa oskarżonego, które wykraczają poza granice dopuszczalnego opiniowania przez biegłego, a tym samym wkraczają w materię zarezerwowaną do wyłącznej kompetencji Sądu. Skarżący łączy powyższe uchybienie, ze stwierdzeniem zawartym w opinii, że technika (...), polegająca na nieustąpieniu pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po prawym pasie ruchu, na który wjeżdżał, świadczą o naruszeniu przepisu art. 22 ustawy- Prawo o ruchu drogowym.

Stwierdzić jednak należy, wbrew sugestiom skarżącego, że przywołane stwierdzenie w żadnym stopniu nie przesądza sprawstwa oskarżonego, a identyfikuje jedynie ustaloną przez biegłego- w oparciu o wnioski nasuwające się z analizy dowodów o charakterze materialnym i osobowym- technikę jazdy i podjęte przez niego manewry z określoną zasadą ruchu drogowego, która w jej wyniku została naruszona. Przywołana konstatacja opinii stanowi de facto odpowiedź na zakreślone w tezie dowodowej przez organ postępowania przygotowawczego zagadnienie skierowane do biegłego. Rozpatrując w tym kontekście zarzucaną przez skarżącego wadliwość opinii, stwierdzić należy, że każda próba oceny przez podmiot opiniujący, techniki jazdy uczestnika ruchu stanowiłaby niedopuszczalną - w świetle subiektywnego stanowiska strony- ingerencję w sferę ocen dowodowych i prawnych zarezerwowaną dla Sądu.

Podnoszone w apelacji wątpliwości, co do jasności opinii biegłego także są w istocie iluzoryczne. Odnieść to należy w pierwszej kolejności do poczynionych przez biegłego ustaleń w zakresie prędkości pojazdów w chwili zdarzenia, która w jego ocenie nie mogła być większa niż 50 km/h. Skarżący w celu wykazania sprzeczności opinii, z ustaleniem tym łączy późniejszy wniosek biegłego, że „z uwagi na brak dowodów materialnych, a także ze względu na brak informacji o sposobie jazdy faktyczna prędkość pojazdu marki S. (...) nie jest możliwa do ustalenia” (k. 76). Apelujący pomija jednak, że ustalenie- na skutek dokonanych przez biegłego wyliczeń-, że prędkość samochodu S. (...) nie mogła być większa niż 50 km/h ma charakter obliczenia jedynie orientacyjnego i szacunkowego, a przy tym pozwala jedynie na przyjęcie założenia o prędkości granicznej, nie przekraczającej prędkości administracyjnie dozwolonej. Stąd też – w celu wykazania niejasności opinii- nie może być porównywana ze stwierdzeniem o niemożności ustalenia prędkości faktycznej, z jaką poruszał się oskarżony w chwili zdarzenia.

Apelujący wskazuje również, że biegły niejako wbrew treściom wynikającym z zeznań A. N. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, przyjął, że samochód marki S. (...) „uderzył” tylną prawą częścią swojego pojazdu w przednią lewą część samochodu B.. Tymczasem ze wskazanych relacji wynika, że kontakt pomiędzy pojazdami miał charakter „otarcia” (k.18v). Przywołane stwierdzenia w ocenie skarżącego mają inny zakres znaczeniowy i w konsekwencji mogą świadczyć o innym torze przemieszczania się pojazdu kierowanego przez oskarżonego. Pomijając już w tym miejscu fakt, że świadek A. N. na rozprawie doprecyzował, że „tył samochodu oskarżonego uderzył w przednią lewą część mojego samochodu” (k.204v), stwierdzić należy, że posłużenie się precyzyjną terminologią określającą rodzaj kontaktu do jakiego doszło pomiędzy pojazdami, ma znaczenie drugorzędne. Istotne są natomiast skutki zdarzenia w postaci rodzaju i umiejscowienia uszkodzeń w obu pojazdach. Uszkodzenia te szczegółowo opisane w protokołach oględzin pojazdów, a następnie w opiniach technicznych (k. 10-11, k.12, k.27, k.31-33), nie były kwestionowane przez skarżącego, co ma zasadnicze znaczenie, gdyż pozwalają w powiązaniu z ujawnionymi śladami materialnymi na wyprowadzenie wniosków co do mechanizmu ich powstania. Usytuowanie uszkodzeń na prawym tylnym boku samochodu S. (...) jednoznacznie wskazuje, że pojazd ten nie został uderzony w tył- tak jak twierdził oskarżony-, lecz kontakt pomiędzy pojazdami nastąpił ich bocznymi częściami (k.79).

Skarżący w oparciu o ustalenie biegłego, że do zdarzenia doszło na skutek uderzenia sugeruje, że w takiej sytuacji przemieszczenie pojazdu oskarżonego powinno nastąpić w przeciwnym do ustalonego kierunku tj. w lewo. Stwierdzić jednak należy, że założenie to zostało poczynione bez jakiegokolwiek uzasadnienia, w oparciu o subiektywną ocenę skarżącego, a przy tym w oderwaniu od dokumentacji obrazującej powypadkowe umiejscowienie pojazdu S. (...) (k.87-88).

Nie sposób również doszukać się nieprawidłowości w stwierdzeniu biegłego, że „po rozpoczęciu zmiany pas ruchu przez oskarżonego, które nastąpiło ok. 10,9 m przed miejscem kolizji, samochód marki T. uderzył w pojazd B.” (k.79). Zauważyć należy, że skarżący przywołał powyższe stwierdzenie, jednocześnie nie uzasadniając co budzi jego zastrzeżenia. Domniemywać można jedynie, że wątpliwości skarżącego budzi okoliczność określenia „potrącenia pieszych” mianem „kolizji”. Nie mają jednak znaczenia dla przejrzystości opinii takie drobne pomyłki. Bezspornie bowiem z dalszego fragmentu opinii wynika, że uderzenie w pojazd B. zapoczątkowało przemieszczenie samochodu oskarżonego, który obrócił się o 45<sup>o</sup>, przemieścił się na chodnik, gdzie doszło do potrącenia pieszych.

Nie jest również wadą opinii sugerowana przez skarżącego okoliczność „nie przedstawienia przez biegłego wariantu uderzenia tyłem samochodu marki S. (...) w przód samochodu marki B.”. Analizując bowiem tezę dowodową sformułowaną w postanowieniu o dopuszczeniu biegłego z zakresu ruchu drogowego, zauważyć należy, że zleconym zadaniem biegłego nie była analiza ocenianego zdarzenia w kontekście dwuwariantowości wynikającej z przeciwstawnych wersji prezentowanych przez świadka A. N. i oskarżonego W. G.. Stąd też nie sposób takiego zarzutu stawiać opinii. Bez względu na powyższe treść sporządzonej ekspertyzy wskazuje, że podawane przez oskarżonego okoliczności zdarzenia były przedmiotem szczegółowej analizy biegłego, który jednocześnie- odwołując się do zobiektywizowanych okoliczności, takich jak ujawnione uszkodzenia pojazdów czy ślady materialne- wykluczył, aby miało ono przebieg prezentowany przez W. G. (k. 78-80).

Zauważyć również należy, że powypadkowe miejsce usytuowania pojazdu marki B.- wbrew sugestiom skarżącego- wynika z opinii biegłego, która wskazuje, że samochód ten został zatrzymany przez kierującego na jezdni (k.72).

Nie zasługują również na uwzględnienie okoliczności wpisujące się w zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Wszak nie można w kategoriach wewnętrznej sprzeczności dyskwalifikującej wiarygodność zeznań A. N. rozpatrywać posługiwanie się przez świadka odmienną terminologią na określenie rodzaju kontaktu jaki miał miejsce pomiędzy pojazdami uczestniczącymi w zdarzeniu. Rozpatrując bowiem powyższe w kontekście stwierdzonych uszkodzeń obu pojazdów oraz faktu następczego przemieszczenia się samochodu marki S. (...), stwierdzić należy, że kontakt ten musiał mieć cechy zderzenia. Natomiast początkowy brak precyzji świadka, czy też użycie nieco łagodniejszego w swej formie określenia mogło wynikać z faktu, że samo zderzenie nie było aż tak bardzo odczuwalne dla kierowców.

Porównywanie stwierdzeń dotyczących prędkości z jaką poruszały się pojazdy, zawartych w opinii oraz w relacjach świadka nie może mieć znaczenia dla oceny tych dowodów w stopniu podważającym ich wiarygodność. Wszak jak odnotowano to już powyżej, wnioski zawarte w opinii dotyczące prędkości z jaką poruszał się pojazd oskarżonego miały charakter jedynie orientacyjny. Natomiast relacja świadka wskazująca, że było to prędkość 30 km/h opierała się na subiektywnym jego przeświadczeniu. Stąd też przeciwstawianie sobie dwóch niejednoznacznych lub nie do końca stanowczych w tym zakresie wniosków, wynikających przy tym z różnych dowodów, nie może mieć znaczenia dla stwierdzenia ich zewnętrznej niespójności.

Z tych wszystkich powodów zarzuty podniesione w apelacji uznano za niezasadne. Opinia kwestionowana przez obrońcę nie wzbudziła wątpliwości Sądu pierwszej instancji co do swej pełności oraz jasności i taką ocenę akceptuje Sąd odwoławczy. Dokonanych ustaleń - wbrew odmiennym wywodom apelującego - nie można uznać za dowolne. Zważania Sądu Rejonowego w odniesieniu do oceny zeznań świadka A. N., jak również w odniesieniu do pozostałych dowodów osobowych nie wykraczają również poza ramy swobody, określonej przez art. 7 k.p.k. W zakresie orzeczonej kary ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, podzielić należy w pełni zapatrywania zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku co do społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia, celów wychowawczych i ogólnoprewencyjnych. Rozstrzygnięcie o środku probacyjnym, jakkolwiek uwzględnia uprzednią niekaralność oskarżonego, to jednak na chwilę obecną - przy pomyślnym przebiegu okresu próby- oddala w czasie, a nawet może niwelować skutki wynikające ze skazania. Stąd też rozpatrując zachowanie oskarżonego przez pryzmat rodzaju i charakteru obrażeń odniesionych przez pokrzywdzone i postawy samego W. G. wobec nich, stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie o środku karnym w postaci nawiązki wzmocni przede wszystkim kompensacyjną funkcję wyroku.

Mając na uwadze zaprezentowane w niniejszym uzasadnieniu argumenty, Sąd odwoławczy, nie dopatrując się uchybień, które należałoby uwzględnić z urzędu, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (art. 437 § 1 k.p.k.).

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, z uwagi na sytuację materialną i osobistą oskarżonego, orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.